

Wybrane prace przygotowane w ramach konkursu literackiego „Nienawiść – jestem przeciw”

Julia Szewczyk

„Nienawiść – jestem przeciw”

Na co dzień możemy spotkać się z wieloma przejawami nienawiści. Obcujemy z nią bardzo często. Przykładem może być sytuacja dzisiejszych uchodźców. Inna religia, język, kultura i obyczaje wzbudzają strach w mieszkańcach Polski i innych krajów, gdzie obywatele Syrii mają się osiedlić. Brak tolerancji do odmienności cudzej narodowości sprawia, że w naszym kraju wystąpiły liczne protesty odnośnie przyjęcia uchodźców. Niektórzy jednak nie mają zdania na ten temat. Rzucają w ich stronę obraźliwe komentarze, wyśmiewają poprzez media społecznościowe oraz tworzą grupy ludzi, które protestują na wiele różnych sposobów.

Z nienawiścią możemy spotkać się także w szkole. Gdy jedna osoba lub większa grupa używa przemocy fizycznej lub psychicznej w stosunku do innych uczniów. Najczęściej jest to spowodowane wyróżniającym się na tle innych ubiorem, stylem bycia i wyglądem. Często też, kiedy ktoś ma nietypowe zainteresowania, pasje oraz hobby. Sprowadza się to do wyniszczenia stanu psychicznego skrzywdzonych osób.

Nienawiść staje się coraz większym problemem, dlatego powinniśmy starać się jej zapobiegać. W tym celu powstało wiele instytucji. Wiedzmy, że jeśli kiedykolwiek znaleźlibyśmy się w sytuacji, w której ktoś przejawia nienawiść wobec nas lub innych, zwróćmy się o pomoc. Nawet niewinne pogrożki mogą się przeobrazić w poważniejszą sprawę.

Nie lekceważmy tego!

Umejmy zareagować na stosowanie nienawiści!

Patrycja Ogorzałek

„Nienawiść – jestem przeciw”

W codziennym życiu jesteśmy świadkami ogromnej nienawiści w szkole, na ulicach, a także w telewizji. Czy ludzie nie czują współczucia dla uchodźców z Syrii? To nie są terroryści, tylko matki z dziećmi, które chcą znaleźć się w krajach bez wojen, gdzie mogą poczuć się bezpiecznie. Ale nie każdy człowiek to rozumie. Jeżeli oni mają inną kulturę, religię czy kolor skóry, to nie są ludźmi? Powinniśmy pomagać, a nie szkodzić, szukać miejsc, w których mogą zamieszkać. Czy my – Polacy, chcielibyśmy być uważani za „nic”? Oczywiście, że nie, ale większość z nas wolałaby mieć wsparcie innych krajów, żyć w bezpiecznym państwie. Przecież nie wiemy, kim naprawdę byli uchodźcy z Syrii, na przykład lekarzami, prawnikami czy trenerami klubów sportowych, a my ich od razu oceniamy, oskarżamy czy oczerniamy.

Z nienawiścią spotykamy się też w szkole. Gdy ktoś nie ma markowych ubrań, telefonu, słucha innej muzyki, to w naszych oczach jest gorszym człowiekiem. Niektórzy znęcają się nad takimi uczniami, upokarzają ich. Większość boi się zainterweniować w obronie swoich kolegów, inni uważają, że nic nie widzą, o niczym nie wiedzą, ale są też tacy, którzy jednak chcą pomóc i sprzeciwić się złym osobom, które tak czynią.

Na ulicach z nienawiścią spotykają się bezdomni. To nie są tylko ludzie uzależnieni od alkoholu, ale osoby, które w przeszłości znalazły się w trudnych sytuacjach. Niektórzy zostali oszukani przez bank, inni stracili na przykład rodziców w wypadku i nie są w stanie zapewnić sobie pracy, ludzie starsi, chorzy, a nawet dzieci. A my przechodzimy obok nich obojętnie, jeszcze śmiejąc się, wytykając palcami, a czasem bijąc ich. Czy tak postępują chrześcijanie?

Nienawiść rodzi się w złych ludziach, bez względu na wiek, płeć czy kolor skóry, bo już małe dzieci szydzą z innych. Aby zmniejszyć agresję w człowieku, już od małości każdy rodzic powinien wpajać swoim pociechom szacunek do bliźniego. Coraz więcej Polaków walczy z nienawiścią.

Martyna Filipowicz
„Nienawiść – jestem przeciw”

Nienawiść – negatywne uczucie do innej osoby.

Dla nienawiści osób niepełnosprawnych – jestem przeciw. Każdy ma prawo godnie żyć i normalnie funkcjonować. Osoby niepełnosprawne różnią się od nas. Jedni jeżdżą na wózkach inwalidzkich, inni są niewidomi, posiadają różnego rodzaju dysfunkcje, ale każdy z nich czuje się odrzucony, gdy inni się wyśmiewają z ich nieszczęścia.

Niektórych zdrowych ludzi śmieszy wygląd, sposób poruszania się, mowa. Osoba chora odczuwa wtedy smutek, żal i inne negatywne uczucia. Taką osobę należy pocieszać, uśmiechać się do niej, poświęcać jej swój czas.

Pewnego dnia spotkałam się z taką sytuacją. Grupka dzieci bawiła się w berka, podeszła do nich dziewczynka, która miała wykrzywioną rękę. Zapytała się ich, czy może się z nimi pobawić. Dzieci zaczęły się z niej śmiać i wytykać palcami. Widziałam, że zrobiło się jej przykro. Odeszła i usiadła smutna na ławce. Podeszłam do dzieci i powiedziałam, że nie powinni tak postępować, jakby oni się czuli na jej miejscu. Poprosiłam ich, aby przeprosili dziewczynkę. Posłuchali mnie i zaprosili ją do zabawy. Następnego dnia, przechodząc koło tego placu zabaw, zobaczyłam dziewczynkę bawiącą się z dziećmi.

W mojej rodzinie jest dziecko, które ma zespół Downa. Wiktoria chodzi do szkoły dla osób niepełnosprawnych. Lubi śpiewać i tańczyć. Gdy przyjeżdża do mnie w odwiedziny, bardzo się cieszy. Zazwyczaj gram dla niej na gitarze. Bardzo lubię się z nią bawić. Nigdy nie zdarzyło mi się wyśmiewać z niepełnosprawnej osoby, ponieważ wiem, jakie nieszczęście spotkało tego człowieka.

W potocznym języku używane są wyzwiska „down”, „kretyn”, jako nazwy chorób, określenie lekkiego stopnia upośledzenia umysłowego.

Wszelkie uprzedzenia biorą się z niewiedzy innych osób. To jak reagujemy na kalectwo, zależy od tego, jak zostaliśmy wychowani i wiedzy, jaką posiadamy.

Pamiętajmy, abyśmy się nie wyśmiewali z osób chorych. Nigdy nie wiemy, co nas spotka.

Magdalena Figarska
„Nienawiść – jestem przeciw”

Uważam, że nienawiść do drugiej osoby jest zła, ale nie da się jej ominąć, ponieważ każdy człowiek jest inny i różni się od reszty ludzi.

Często spotykamy się z przemocą ze względu na inne religie. Przykładem takiej nienawiści jest zamach Muzułmanów na Paryż. W tym tragicznym wydarzeniu, które miało miejsce 13 listopada 2015r. zginęło około stu pięćdziesięciu niewinnych ludzi. Padli ofiarą, ponieważ Muzułmanie wyznają inną wiarę, według której spowodowanie śmierci chrześcijanina daje im zbawienie. Uważam, że jest to okrutne, ponieważ Bóg nakazał, aby miłować innych ludzi, pomagać im, a to pomoże nam w tym, aby kiedyś znaleźć się w Raju.

Innym przykładem nienawiści jest przemoc fizyczna, zadawanie pozostałym bólu i cierpienia jest złe i nie powinniśmy tego czynić. Często słyszymy w telewizji, radiu, gazetach o przemocy domowej, kiedy jedno z rodziców znęca się nad dziećmi. Myślę,

ze takim rodzicom nie powinno się dawać praw do opieki nad potomstwem. Najczęściej są to ludzie z problemami, takimi jak alkoholizm.

Nienawiść można okazywać na wiele sposobów, jednym z nich jest przemoc psychiczna. Polega ona na tym, że człowiek dręczy drugą osobę, dokucza jej, jest w stosunku do niej niemiły. Najczęściej takie sytuacje zdarzają się w szkołach, kiedy jedno z dzieci jest biedniejsze, nie nosi markowych ubrań, nie posiada najnowszego telefonu, bo jego rodziców po prostu na tę rzecz nie stać. Muszą utrzymać całą rodzinę, a może być ona dość liczna. Niestety dzieci, których rodzice zarabiają duże pieniądze i kupują im, co tylko chcą, nie rozumieją tego, bo sami nigdy w takiej sytuacji nie byli, dlatego wyśmiewają się, znęcają psychicznie nad dziećmi, które nie mają drogich ubrań i akcesoriów. Zdarza się, że pociechy wyśmiewane, są bardzo wrażliwe, przez co nie wytrzymują takiej presji i popełniają samobójstwa.

Uważam, że mimo wszystko dla dobra innych i samego siebie nie powinniśmy okazywać innym nienawiści.

Wojciech Szczepaniak

„Nienawiść – jestem przeciw”

Nienawiść jest to bardzo złe uczucie. Związane jest z ono z zadawaniem bólu, robieniem na złość, dokuczaniem, pragnieniem, by komuś stało się coś złego. Ja jestem przeciwny nienawiści.

W literaturze i w otaczającym nas świecie można wskazać przykłady, do jakich nieszczęść może ona doprowadzić. W „Odysei” Homera Polifem nienawidził Odyseusza za to, że ten wybił mu jedyne oko. Był na niego zły i postanowił się zemścić. Przeciwności losu, które napotykał Odyseusz w drodze powrotnej do domu, spowodowały śmierć większości jego załogi. W dzisiejszych czasach też spotykamy się z nienawiścią. Ostatnie wydarzenia na świecie pokazują, jak bardzo Islamiści nienawidzą innowierców tylko dlatego, że nie wierzą w ich boga. Prowadzi to do ataków terrorystycznych i wojen na tle religijnym. W ich wyniku ginie wielu niewinnych ludzi.

Według mnie nienawiść jest złym uczuciem, które prowadzi do tragedii i wielu nieszczęść.

Nikodem Wiatrek

„Nienawiść – jestem przeciw”

Nienawiść jest to bardzo negatywna emocja, powoduje ona wiele konfliktów we współczesnym świecie, przez co giną setki, a nawet tysiące ludzi. Jednym z nich, który chciałbym omówić jest zamach, mający ostatnio miejsce w Paryżu. W piątek wieczorem 13 listopada 2015r. doszło do kilku zamachów w stolicy Francji, między innymi, w Sali koncertowej Bataclan. Liczba ofiar to około sto trzydzieści niewinnych ludzi. Tego ataku dokonali islamscy terroryści, którzy strzelali do ludzi, a następnie wysadzili się w powietrze. Taka demonstracja siły i nienawiści wobec innych narodów powoduje, że atakowane państwa mobilizują wspólnie siły w walce z terroryzmem. Uważam, że nienawiść Państwa Islamskiego w stosunku do reszty świata daje zły przykład młodszymi pokoleniom, a także budzi nienawiść mieszkańców atakowanych państw.

Marta Parszewska
„Nienawiść – jestem przeciw”

W ostatnim czasie daje się zaobserwować często powtarzające się w mediach informacje o atakach terrorystycznych. Skupiają się one na niewinnych i bezbronnych ludziach. Informacje te są dla mnie niezwykle wstrząsające.

W zeszłym tygodniu wyjątkowo barbarzyński zamach miał miejsce w Paryżu. Uzbrojeni dżihadyści, którzy byli wyposażeni w arsenał bomb i karabinów, zaczęli strzelać do bawiących się na koncercie muzycznym ludzi. W wiadomościach, które śledziłam poinformowano, że zginęło ponad 120 zupełnie niewinnych ludzi. Bardzo wzruszyłam się, myśląc o ofiarach zamachu, które nie wrócą już nigdy do swoich domów oraz bliskich. Jak dużą traumę przeżywają rodziny zabitych, którzy wyszli w piątkowy wieczór rozerwać się po ciężkim tygodniu pracy. Kolejnym przykładem nienawiści, który ukazuje bezpośrednio spojrzenie na zwykłych obywateli jest sytuacja na Ukrainie. Działania wojenne odbiły się piętnem na tysiącach ludzi zmuszanych do emigracji ze względów ekonomicznych, ale także ze strachu o zdrowie i życie swoich bliskich. Ci ludzie walczyli o swoje miejsce na ziemi, pragnęli żyć w ukochanej ojczyźnie, wśród przyjaciół. Część z nich musiała niestety opuścić dorobek całego życia. Długo myślałam o przyczynach i konsekwencjach ataków terrorystycznych. Są one na pewno spowodowane chęcią zwrócenia uwagi świata na sytuację w regionach objętych działaniami zbrojnymi. Nachodzące refleksje związane z tymi sytuacjami utwierdziły mnie osobiście w przekonaniu, że bardzo brzydzę się przemocą i nienawiścią. Stop atakom terroryzmu i wojnie!

Uważam, że jest to zły sposób, a sprawy polityczne i religijne powinny być rozwiązywane w sposób pokojowy, tak by nie cierpieli postronni ludzie.